

**OBIEKTY STRATEGICZNE**  
**KAMIL STAŃCZAK**



**BWA GALERIA SANOCKA 6-29.05.2010**

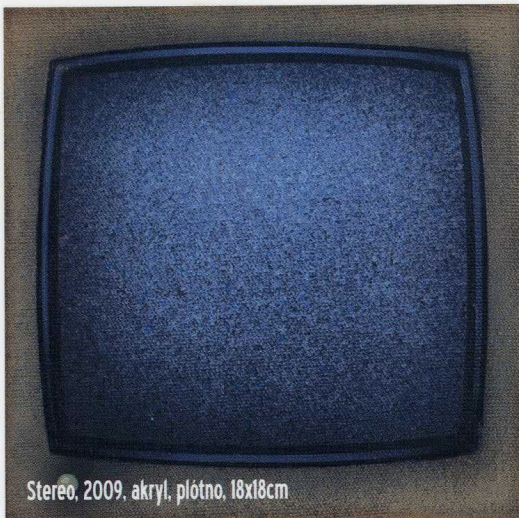
## Blow-up Kamila Stańczaka czyli: o przestrzeniach ostatniej realizacji Peryferia.

"Jest spokojnie  
I tylko  
I tylko ten wiatr!"

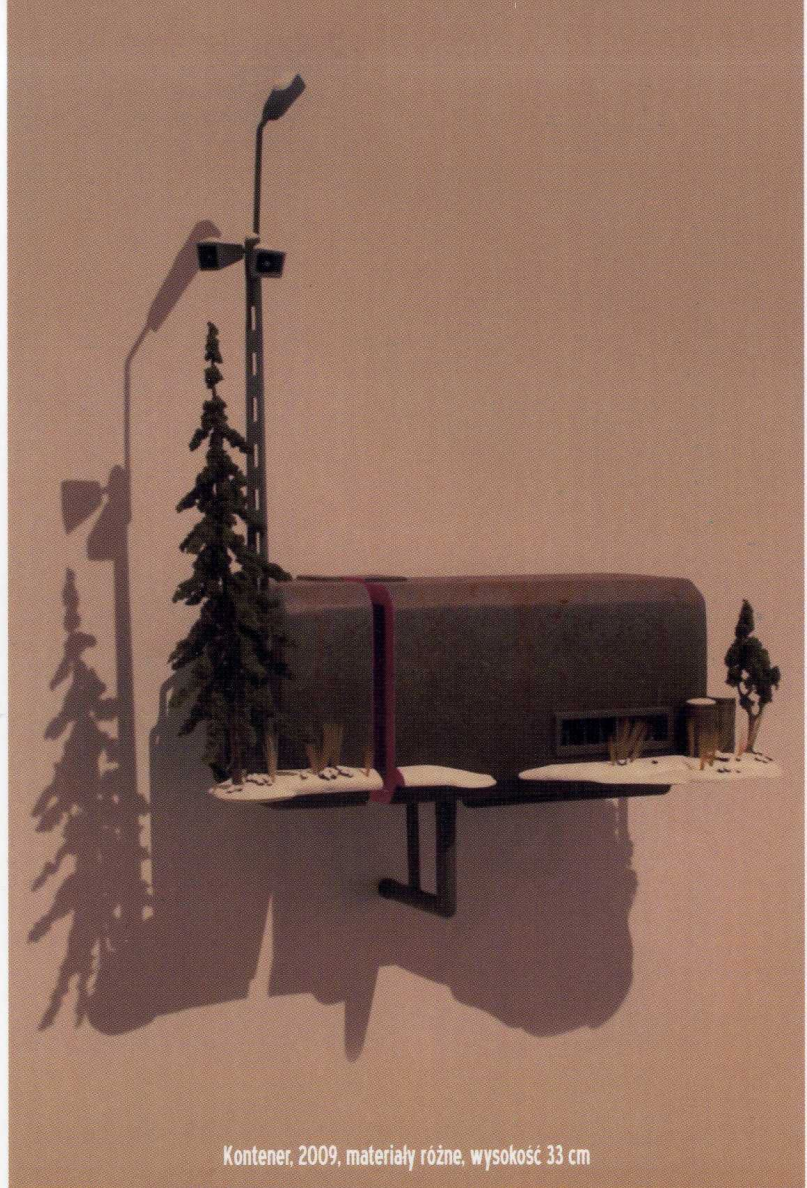
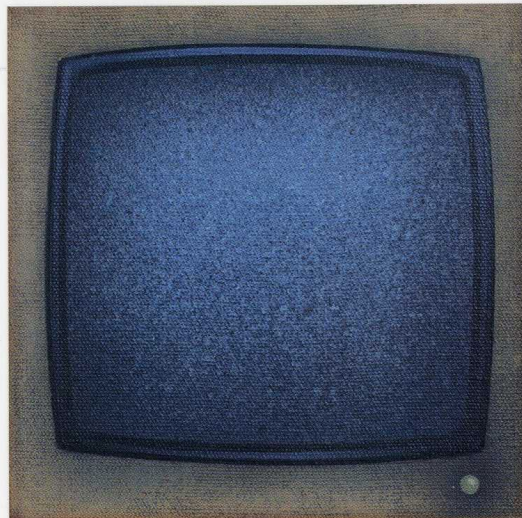
Siekiera - Nowa Aleksandria

Projekt Kamila Stańczaka pod tytułem "Peryferie" zajmuje w dorobku tego artysty miejsce szczególne. Nie po raz pierwszy eksplodują ramy płócien Stańczaka, jednakże po raz pierwszy eksplozja ma tak daleko idące konsekwencje. Wcześniej już mogliśmy zaobserwować próby przełamania wirtualnego świata obrazów konkretnymi przedmiotami, wystającymi z obrazów jak np. karabin - zabawka zawieszony na ramieniu namalowanej dziewczynki. Teraz jesteśmy świadkami jak owe przedmioty siłą wybuchu „wypadły” z płótna i tracąc swój rzeczywisty aspekt pospiesznie zabrały z niego resztki wyobrażonego świata. Początkowo można odnieść wrażenie, że jest spokojnie, jednakże po chwili czujemy na twarzy niepokojący, lekki podmuch wiatru - echa zaistniałego wybuchu. Plama zielonej farby na jednej ze ścian galerii stanowi wizualny ekwiwalent eksplozji rozrzucającej na p e r y f e r i e galeryjnej przestrzeni niedookreślone elementy dziwnego świata. I właśnie ten ruch od centrum ku peryferiom pozwoli nam zaobserwować siły rozmieszczone w tej instalacji. Gdyż cała prawda o tych makietach w moim odczuciu leży pomiędzy nimi. Budynek, do stworzenia którego inspiracją podobno były opuszczone obiekty w okolicach Puław i leżących nieopodal Zakładów Azotowych dawno już porzuciły swoją realną bazę i stały się fragmentami świata wyobrażonego artysty. Konstrukcje wśród których wyrastał, teraz przeobraziły się już niejako w jego prywatną mitologię. Umieszczając jej fragmenty na obrzeżach - siebie sytuuje w centrum. "Toksyczne" kolory zarówno podziemnych części makiet, jak i lawy wypływającej z ich wnętrza, symbolicznie odnoszą się do tego poczucia skażenia w jakim przyszło żyć mieszkańcom Puław, o których niegdyś śpiewała Siekiera słowami: Nasze domy pośród nocy, nasze domy obok f a b r y k ! Cała sytuacja przypominała film Michelangelo Antonioniego Zabriskie Point (1970), w którym to dziewczyna, mówiąc metaforycznie, w wyniku uwięzienia w rzeczywistości zmakietowanego świata przesyconego sztucznością reklamy, siłą fantazji wysadza go w powietrze. Jej sprzeciw jest w tym filmie zestawiony z nieudaną próbą wyzwolenia się jej przyjaciela z krępującej rzeczywistości-systemu. I jeżeli film kończy się jej autentyczną ucieczką, to i tak jest ona niczym w porównaniu

z tym, co zdołał uczynić w wyobraźni. W kontekście analizowanej wystawy znaczący okazuje się również fakt, iż ów stan świadomości dojrzeła w bohaterce podczas podróży na pustynie, czyli na właśnie jakieś peryferie. Jednakże nawet tam, gdzie eksploduje erotyczne napięcie pomiędzy nią, a wspomnianym chłopakiem, są oni w dalszym ciągu związani niewidzialnymi nićmi z centrum, czyli miastem które nie chce o nich zapomnieć.



Stereo. 2009. akryl, płótno, 18x18cm



Kontener. 2009, materiały różne, wysokość 33 cm



Kontener, 2009, materiały różne, wysokość 33 cm

Siekiera: "Idziemy na skraj, idziemy na skraj! A niebo jest tuż! A niebo jest tuż! Idziemy!!!"

Wracając do galerii proponuję zastanowić się co tutaj wybucha? W moim odczuciu wybuchła głowa artysty-Stańczaka, rozwiązując supły dwuwymiarowych nawyków. Pozwolił sobie cisnąć jajkiem wypełnionym farbą w biel zastałych przestrzeni. I nawet jeżeli galeria nie zadrżała w posadach, to i tak ten akt wandalizmu wprowadza ożywczy powiew do przestrzeni, ale przede wszystkim do twórczości samego Kamila. Precyzja będąca znakiem rozpoznawczym tego artysty pozostała, jednakże nie domknęła przedstawienia, przeciwnie zaczęła komunikować o czymś więcej niż tylko o sobie. Rozpadający się, spójny i konsekwentnie zbudowany świat fantazji spowodował, że więcej zaczęło się wydarzać pomiędzy jego fragmentami, niż w samych obiektach. W pustych przestrzeniach galerii, samotnie spacerując pomiędzy tymi fragmentami zaczynamy dostrzegać wypełniające całą przestrzeń bardzo subtelnie działające siły powstałe na wskutek wybuchu (jeszcze raz przypomnę: wybuch głowy samego twórcy). Przeciwnie do tych, siły scalania rozsypanych fragmentów w jedno, powstające w naszych z kolei głowach, substancjalnie korespondując z tymi pierwszymi, ukazują siłę fantazji w jej można rzec czystej postaci. Aby jeszcze raz zacytować puławski band:

"Przed nami jest świat, przed nami jest świat: Bez końca! Hej!"

Można też do tych wniosków dojść inną drogą. Jak już wspomniałem dwuwymiarowa, obramowana przestrzeń rozpada się. Jednakże śledząc uważnie prezentowane prace zauważamy, że znaczna część z nich podzielona jest poziomą niewidoczną płaszczyzną, poniżej której makiety pokryte są jednorodną jaskrawą barwą. Takie zjawisko można sobie wyobrazić porównując je do zjawiska płaszczyzny głębi ostrości zaobserwowanej na fotografii, która mimo iż swoim zasięgiem obejmując cały kadr, widoczna jest tylko na fragmentach, które przecinając powoduje ich wyostrenie. Podobnie tutaj. Linia przecinająca obiekty daje asumpt do wyobrażenia płaszczyzny na całej przestrzeni. Rozmieszczenie prac na różnych wysokościach powoduje silne odkształcenia i pofalowania zaistniałej płaszczyzny. Wspomniana ściana główna, swoim pionem z jednej strony ucina miniaturową budkę, jak i stając się przezroczystą, zatrzymuje eksplodującą farbą na zewnątrz nie pozwalając wlać jej się do wnętrza galerii. Patrząc na fragmenty architektury rozmieszczone na podłodze widzimy, że są one w niej jak gdyby zanurzone. Zaczynamy odmateriałizowywać zamkniętą galeryjną przestrzeń nadając jej jedynie mentały status. Bo przecież widzimy, (pisze widzimy gdyż Właśnie w pamięci należy przeprowadzić to ćwiczenie) obiekty w całości tzn. nawet ze zwykle ukrytymi pod ziemią fragmentami. Przecinamy je w dowolnym fragmencie. Jaskrawe kolory są kolorami naszej wyobraźni. Teraz to my jesteśmy w centrum. Przekraczamy granice fizycznych ograniczeń i wędrujemy zarówno ponad jak i pod obiektami. Jesteśmy wewnątrz i jednocześnie za zewnątrz. Eksplodujemy!

Piotr Pękala



Bez tytułu, 2008, akryl, płótno, 50x70cm

# KAMIL STAŃCZAK

Ur. w 1980 r. w Puławach.

Studia: 1999 - 2004 Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Artystyczny.

Dyplom z malarstwa w pracowni prof. Stanisława Żukowskiego w 2004 roku. Pracuje jako asystent na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie.

## WYSTAWY INDYWIDUALNE:

2007: Następny Proszę, Galeria Biała, Lublin 2006: FermentAkcje, Galeria Sztuki Współczesnej, Przemysł 2008: Peryferie, Puławska Galeria Sztuki, POK Dom Chemika, Puławy / Puławy Miasto-Kraków Główny, Galeria Olimpia, Kraków 2009: Peryferie, Galeria Biała, Lublin

## WYSTAWY ZBIOROWE:

2009: Olympia, Galeria Olimpia, Kraków / (Re)wolucje, Galeria Olimpia, Kraków / Kolekcja Alternatywna, Galeria Biała, Stara Akademia C.K. Lublin / Young Creation Plan, Galeria Program, Warszawa / 20 Years Later, Dam 27, Amsterdam / Re-akcje plenerowe, Galeria Sanocka, Sanok 2008: Białe Kombinacje, BWA Galeria Sanocka, Sanok / Autograf 2008, Muzeum Lubelskie, Lublin / Maszyny pożądanego, Zona Sztuki Aktualnej, Fabryka Sztuki, Łódź, 2007: Malarstwo polskie XXI Wieku, Zachęta Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa / VI Triennale Sztuki Sacrum, Sztuka Wobec Zła, Miejska Galeria Sztuki, Częstochowa - Płocka Galeria Sztuki, Płock - Galeria Sztuki w Legnicy, Legnica / V Międzynarodowe Warsztaty Malarskie Pieńków, Wystawa poplenerowa, Galeria Akademii Sztuk Pięknych, Kraków / Wolność, Równość, Sztuka. Świat artystyczny między represją a emancypacją, Galeria Szara, Cieszyn - Galeria Szyb Wilson, Katowice / Recykling sztuki- recykling znaczeń, Wystawa z okazji X- lecia Wydziału Artystycznego UMCS, Centrum Kultury, Lublin / Transgresja Wyobraźni, Wystawa i sesja z okazji X- lecia Młodego Forum Sztuki, Centrum Kultury, Lublin / Abecadło Wolności, Galeria Sztuki BWA, Piotrków Trybunalski, 2006: KunstMirOffSky, Proteza, Galeria Kordegarda, Warszawa / Konst Massan, Międzynarodowe Targi Sztuki, Sztokholm, Szwecja / Ung Konst i Polen, Młoda sztuka w Polsce, Instytut Polski, Sztokholm, Szwecja / Austriackie Forum Sztuki, Galeria Austriacka, Warszawa, 2005: Nova Biała, Galeria Biała, Lublin / 6. Krajowa Wystawa Malarstwa Młodych, Konkurs im. E. Gepperta, BWA Galeria Awangarda, Wrocław



Cysterny, 2009, materiały różne, wysokość 46 cm



**BWA GALERIA SANOCKA**  
**38-500 SANOK, RYNEK 14**  
**TEL./FAX 013 46 360 30**  
**E-MAIL: galeriasanocka@gmail.com**  
**WWW.GALERIASANOCKA.PL**

SPONSORZY:

**Firma DeF**  
 sztalugi i płótna

**GPBSBank**  
 Podkarpacki Bank Spółdzielczy



**drukarnia**  
 Zakład Usług  
 Poligraficznych  
 Zbigniew Jaskulski